

ABRAHAM (Rdz 18, 1-5)

- K.** ^a Było upalnie owego dnia, ^d
 ^E kiedy Abraham
 ^a siedział przed swoim namiotem. ^d
 ^a Było upalnie owego dnia, ^d
 ^E kiedy Abraham
 ^a siedział pod dębem Mamre.
 ^G Podniósłszy oczy, ^F popatrzył,
 ^E a oto trzech mężowie
 ^a stali przed nim.
 ^E Zaledwie ich ujrzął,
 pochylił się do ziemi
 ^a i powiedział:
 ^G O Panie mój,
 ^F nie omijaj mnie, proszę,
 ^E chciej się zatrzymać!
- W.** ^a Chciej się zatrzymać!
 ^G Nie omijaj mnie, proszę,

chciej się zatrzymać!

Chciej się zatrzymać!

K. Przyniosę trochę wody,

wy zaś obmyjecie sobie nogi,

a potem odpoczniecie w cieniu.

Przyniosę kęs chleba,

abyście się pokrzepili,

zanim pójdziecie dalej.

Nie przez przypadek przechodziliście dzisiaj
obok mnie.

W. O Panie mój, nie omijaj mnie, proszę,

chciej się zatrzymać,

chciej się zatrzymać!

Chciej się zatrzymać,

nie omijaj mnie, proszę,

chciej się zatrzymać!

Chciej się zatrzymać!